



Sygn. akt V KK 339/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika
w sprawie **S. K.**

wobec, której umorzono postępowanie i zastosowano środek zabezpieczający w
sprawie o czyny z art. 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 7 maja 2015 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 kwietnia 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 16 grudnia 2013 r.,

- 1. na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k.
uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w K. i sprawę przekazuje temu Sądowi do
ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot na rzecz oskarżonej S. K. wniesionej opłaty od
kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy uniewinnił S. K. od zarzutu popełnienia czynu z art. 160 § 1 k.k., zaś na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. postępowanie o dwa zarzucane oskarżonej przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. umorzył i na podstawie art. 94 § 1 k.k. zastosował wobec niej środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym.

Od powyższego wyroku apelację w części dotyczącej zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym, złożył obrońca oskarżonej i zarzucając niesłuszne zastosowanie tego środka, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie wobec oskarżonej środka zabezpieczającego w postaci skierowania jej na leczenie ambulatoryjne, ewentualnie obowiązku lub zakazu wymienionego w art. 39 pkt 2 – 3 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca S. K., zarzucając mu:

1. rażące naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej interpretacji pojęć zawartych w treści przepisu art. 94 k.k., tj. sformułowań: „czyn o znacznej społecznej szkodliwości” oraz „wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia takiego czynu”, w kontekście czynów przypisanych S. K., co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez niesłuszne zastosowanie względem S. K. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia jej w szpitalu psychiatrycznym;
2. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów i wniosków apelacji, a w konsekwencji zbyt ogólne wyjaśnienie powodów rozstrzygnięcia, a przede wszystkim pominięcie zarzutu dotyczącego konieczności i zasadności umieszczenia S. K. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Natomiast prokurator Prokuratury Generalnej, występujący na rozprawie kasacyjnej, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wobec zasadności podniesionych w kasacji zarzutów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oba zarzuty podniesione w kasacji obrońcy oskarżonej S. K. są chybione.

Odnosnie zarzutu z pkt 1 kasacji stwierdzić należy, że choć nominalnie dotyczy rażącej obrazę prawa materialnego, tj. art. 94 § 1 k.k., w istocie stanowi on powtórzenie zawartego w apelacji zarzutu niesłusznego zastosowania wobec oskarżonej środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym i sprowadza się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranych dowodów oraz podważenia dokonanych ustaleń faktycznych. Taka zaś praktyka, jako w rzeczywistości mająca na celu obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 k.p.k., jest niedopuszczalna. W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest bowiem stanowisko, zgodnie z którym powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej, powielające niejako kontrolę apelacyjną, rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., IV KK 89/10, OSNwSK 2010/1/848). W kasacji nie jest też dopuszczalne kwestionowanie dokonanych ustaleń faktycznych (art. 523 § 1 k.p.k.).

Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy w sposób rzetelny i wnikliwy dokonał analizy podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonej zarzutu niesłusznego zastosowania w stosunku do niej środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poglądów doktryny prawa oraz orzecnictwa i na ośmiu stronach uzasadnienia wykazał jego niezasadność. W tej sytuacji twierdzenie

skarżącego o braku rozważenia „wszystkich zarzutów i wniosków apelacji” oraz zbyt ogólnikowym wyjaśnieniu powodów rozstrzygnięcia zarzutu z pkt 2, jest oczywiście bezpodstawne.

Pomimo takiej oceny podniesionych zarzutów, wniesiona kasacja nie podlega oddaleniu, gdyż Sąd Najwyższy rozpoznając ten nadzwyczajny środek zaskarżenia, z urzędu stwierdził uchybienie, stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą. Zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację nie tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, ale też w zakresie szerszym, w tym m.in. w wypadkach określonych w art. 439 k.p.k.. Wypadek określony w art. 439 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. zachodzi również wtedy, gdy sąd odwoławczy nie uchylił orzeczenia sądu I instancji dotkniętego takim uchybieniem.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, jako że Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wadliwy, bo wydany z naruszeniem art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., wyrok Sądu I instancji.

Jak wynika bowiem z opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 18 czerwca 2013 r. u S. K. stwierdzono chorobę psychiczną w postaci zaburzeń urojeniowych, wskutek której w czasie popełnienia zarzucanych jej czynów oskarżona miała zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia swojego postępowania oraz pokierowania nim. Biegli stwierdzili ponadto, że w aktualnym stanie psychicznym oskarżona nie może uczestniczyć w rozprawie, gdyż jej wypowiedzi determinowane są chorobą psychiczną, a stres towarzyszący sprawie sądowej może pogorszyć jej stan psychiczny (k. 118-122).

Stwierdzenie przez biegłych lekarzy psychiatrów, że poczytalność oskarżonej zarówno *tempore criminis*, jak i *tempore procendi* była zniesiona, skutkowało uruchomieniem instytucji obrony obligatoryjnej ze wszystkimi jej konsekwencjami wynikającymi z art. 79 k.p.k., w tym z obowiązkowym udziałem obrońcy w rozprawie oraz w tych posiedzeniach, w których obowiązkowy był udział oskarżonej (§ 3 art. 79 k.p.k.).

Jak tymczasem wynika z protokołu z dnia 4 października 2013 r., na rozprawę stawiała się oskarżona, nie stawiał się zaś jej obrońca z wyboru adw. Z. S., który w nadesłanym usprawiedliwieniu wskazał na kolizję terminów rozpraw i wyraził zgodę na przesłuchanie świadków wezwanych na rozprawę pod jego

nieobecność. Oskarżona do protokołu oświadczyła zaś, że obrońca nie kontaktował się z nią przed terminem rozprawy i w związku z tym nie wiedziała o jego niestawiennictwie (k. 177, 178).

Sąd Rejonowy pomimo, że obecność obrońcy na rozprawie, w świetle opinii biegłych psychiatrów z dnia 18 czerwca 2013 r., była obowiązkowa, kontynuował postępowanie, uzasadniając swoją decyzję faktem, że *„obrońca będzie mógł zapoznać się z protokołem dzisiejszej rozprawy i wnieść ewentualne dalsze wnioski, natomiast sprawa nie będzie dzisiaj zakończona z uwagi na brak opinii biegłego psychologa”* (k. 178).

W postępowaniu przed sądem I instancji zaistniało zatem uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., gdyż Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę pod nieobecność obrońcy oskarżonej w wypadku określonym w art. 79 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k.

W tej sytuacji Sąd odwoławczy obowiązany był uchylić zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Nie sposób również pominąć tego, że choroba psychiczna, którą zdiagnozowano u S. K. uniemożliwiała jej, mimo udziału obrońcy, kierowanie swym zachowaniem w toku postępowania, co rozumieć należy, jako zdolność prawidłowego rozumienia przez oskarżoną znaczenia czynności procesowych i składania sensownych oświadczeń. Skoro zatem Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wydanej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej niemożność brania przez oskarżoną udziału w postępowaniu, którą należało uznać za długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie postępowania, to obowiązkiem tego Sądu było, w pierwszej kolejności, rozważenie możliwości zawieszenia postępowania w oparciu o przepis art. 22 § 1 k.p.k. na czas trwania tej przeszkody. Pomimo to Sąd Rejonowy wyznaczał kolejne terminy rozpraw w dniach: 30 sierpnia 2013 r., 4 października 2013 r., 18 listopada 2013 r. i 9 grudnia 2013 r. Przy czym znamienne jest, że w dniu 9 grudnia 2013 r. rozprawa odbyła się pod nieobecność oskarżonej, która - jak wynikało z oświadczenia obrońcy - *„przewróciła się w domu i z uwagi na stan zdrowia nie może przybyć”* (k. 204). W myśl art. 374 § 1 k.p.k. w postępowaniu zwyczajnym obecność oskarżonego na rozprawie jest obowiązkowa.

Wyjątki od tej zasady określa ustawa, która dopuszcza prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego między innymi w warunkach określonych w art. 376 k.p.k., a więc także wtedy, gdy oskarżony po złożeniu wyjaśnień, zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej, nie stawiał się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia (art. 376 § 2 k.p.k.). W protokole rozprawy z dnia 9 grudnia 2013 r. brak jest jednakże informacji, czy niestawiennictwo oskarżonej Sąd uznał za nieusprawiedliwione i postanowił prowadzić rozprawę przerwana pod jej nieobecność w trybie art. 376 § 2 k.p.k., czy też uznając niestawiennictwo oskarżonej za usprawiedliwione (wszak nie mogła się stawić z uwagi na zły stan zdrowia), mimo to nie widział przeszkód do kontynuowania rozprawy. Brak w tym przedmiocie stosownego zapisu w protokole rozprawy nie pozwala wykluczyć, że w tym terminie prowadzono rozprawę pod nieobecność oskarżonej, której obecność była przecież obowiązkowa, a więc że zaistniało kolejne uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Stwierdzenie powyższych uchybień skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o środku zabezpieczającym w postaci umieszczenia S. K. w szpitalu psychiatrycznym (gdyż tylko w tej części wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacją) i przekazaniem sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności dopuści dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa celem stwierdzenia aktualnego stanu zdrowia psychicznego S. K. oraz możliwości brania przez nią udziału w postępowaniu. W zależności od wyników tych opinii podejmie w sprawie – z poszanowaniem powyższych uwag oraz obowiązujących przepisów prawa materialnego i procesowego - dalsze niezbędne czynności.

Jedynie na marginesie zasygnalizować należy, że w art. 94 § 1 k.k. określono zasadę proporcjonalności pozbawienia wolności do wagi czynu. Tylko zatem w przypadku, *„gdy nie ma wątpliwości, że właściwą karą dla sprawcy, za popełnienie zarzucanego mu czynu (gdyby mógł ponosić odpowiedzialność karną) byłaby bezwzględna kara pozbawienia wolności, sąd powinien podjąć decyzję o umieszczeniu takiej osoby w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Natomiast w*

sytuacji gdyby sąd uznał, że karą adekwatną do wagi popełnionego czynu byłaby kara o charakterze wolnościowym, stosowanie tego środka zabezpieczającego mogą uzasadniać wyłącznie szczególne okoliczności tego czynu” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r., IV KK 320/14, LEX nr 1622331).

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.